

2708 9. 11. 1989 roku
Rosną długi, maleją szanse

Kiedy tramwaj na ul. Kolumba?

Modernizacja komunikacyjnych szlaków w Szczecinie przebiega bardzo opornie. Wielu z nas doskonale jeszcze pamięta, jakie perypetie towarzyszyły przebudowie ul. Matejki i Malczewskiego. Te inwestycje udało się jednak szczęśliwie zakończyć. Teraz gruntownej renowacji poddawana jest m. in. ul. Kolumba — bardzo ważna ulica, będąca najkrótszą drogą do kilku potężnych zakładów przemysłowych w rejonie Pomorzán i kilku dużych osiedli mieszkaniowych. Prace tam prowadzone ślimaczą się jednak niemiłosiernie. Na dodatek wszystkim wskazuje na to, że wbrew obietnicom inwestorów i wykonawców, tramwaj nie pojedzie ul. Kolumba przed końcem tego roku.

— Roboty drogowe, czyli przygotowania do ułożenia asfaltowej nakładki na jednej nitce ul. Kolumba, wykonaliśmy dotychczas w 60 procentach — poinformował nas zastępca dyrektora Szczecińskiego Przedsiębiorstwa Robót Inżynieryjnych, Julian Siuba. — Gorzej jest z torowiskami. Wszystkie prace przygotowawcze zostały zakończone, ale brakuje betonowych płyt i podkładów, niezbędnych do układania torowisk tramwajowych. Opóźnienia w dostawie tych materiałów są już tak duże, że tylko wyjątkowo sprzyjająca aura może jeszcze sprawić, iż uda się nam

przepuścić pierwszy tramwaj przed końcem tego roku. Oczywiście, pod warunkiem, że te elementy otrzymamy szybko i na nasze konto wpłyną należności za część wykonanych już prac. To jest bowiem drugi powód opóźnień. Miejska kasa świeci pustkami, a nasi podwykonawcy i kooperanci nie chcą czekać i przechodzą na inne budowy.

Brak pieniędzy odczuwany jest także i na innych placach budów. W ciągu ostatnich kilku tygodni znacznie spadło tempo prac, a na ul. Mickiewicza także nie widać fachowców. A przecież są to dwie bardzo ważne trasy komunikacyjne miasta!

— Musieliśmy znacznie zwolnić tempo prac, szczególnie na al. Wojska Polskiego — wyjaśnił nam Czesław Zwierok, zastępca dyrektora ds. technicznych Komunalnego Przedsiębiorstwa Robót Inżynieryjnych, głównego wykonawcy obu tych inwestycji. — Przyczyną są dwie. Pierwsza, to spore zaległości finansowe ze strony miejskiego budżetu. Zaległe kwoty, tylko za prace na al. Wojska Polskiego, sięgnęły już blisko 100 milionów złotych! Podobnie przedstawia się stan rozliczeń za roboty na torowiskach przy ul. Mickiewicza. Bez tych pieniędzy nie możemy kontynuować prac. Drugą przyczyną coraz większych opóź-

nień to brak niektórych materiałów m. in. betonowych podkładów i płyt do budowy torowisk.

Jak się dowiedzieliśmy, wytwarzaniem tych nieszczęsnych elementów betonowych zajmuje się spółka „Bed-Bud”, dawniej Komunalne Przedsiębiorstwo Produkcji Materiałów Budowlanych, która żąda od kontrahentów należności z góry i w gotówce. Tymczasem nasze firmy komunalne nie mogą dokonywać takich operacji, a ponadto nie mają pieniędzy, bo miasto (no tabene współudziałowice spółki), zalega z wypłatą należnych kwot. A roboty na ul. Kolumba, Mickiewicza i al. Wojska Polskiego coraz bardziej zamierają.

A skutki tego odczuwalne są dla wielu mieszkańców Szczecina. Wydostanie się z Pogodna do centrum miasta zabiera bardzo dużo czasu, i wymaga często kilku przesiadek. Zamkniecie al. Wojska Polskiego spowodowało także poważne perturbacje w komunikacji tramwajowej i samochodowej. Mieszkańcy ul. Kolumba chyba nie wyobrażają sobie już końca „katakliizmu”, który ich nawiedzil. Na dodatek wraz z upływającym czasem rosną ceny materiałów budowlanych i koszty robocizny. Zamiast coraz szybciej, modernizacja wymienionych ulic trwa coraz wolniej. A długi rosną... (win)